

INTERNET

Zielone światło dla samorządu

Ustawa szerokopasmowa przyjęta. Gminy będą mogły wcielać się w rolę operatorów. A to budzi spore kontrowersje. ▶ 4



Oby władze nie były rywalami telekomów

Megaustawa przyspieszy budowę infrastruktury internetowej

Katarzyna Latek

k.latek@pb.pl ☎ 22-333-98-05

Przedsiębiorcy bardzo chwalą uchwaloną przez Sejm ustawę szerokopasmową. Ale nie kryją też obaw.

Posłowie rzadko są aż tak zgodni. Jednogłośnie przyjęli wczoraj ustawę o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, zwaną też megaustawą lub ustawą szerokopasmową. Jej cele są szczytne: ma ułatwić inwestycje telekomunikacyjne tak, by wszyscy w Polsce mieli dostęp do internetu.

Najważniejsze założenia ustawy to m.in. likwidacja barier inwestycyjnych wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (co oznacza szybsze decyzje i zgody budowlane dla operatorów) oraz wprowadzenie samorządów w zupełnie nową rolę. Specustawa daje im możliwość działania jako operatorów telekomunikacyjnych. I właśnie to budzi niepokój biznesu.

Ryzyko zniżania cen

Na niedociągnięcia „szerokopasmowej” zwraca uwagę Wacław Knopkiewicz, radca prawny w kancelarii Grynhoff Woźny Maliński, która jest jednym z największych doradców prawnych sektora telekomunikacyjnego w Polsce.

— Jedną z istotniejszych kwestii, które budzą kontrowersje, są zasady działania jednostek samorządu terytorialnego w dziedzinie telekomunikacji. Przedsiębiorców niepokoi brak skutecznego mechanizmu zapobiegającego wykonywaniu tej działalności przez samorządy poniżej kosztów — mówi Wacław Knopkiewicz.

Może to oznaczać uprzywilejowaną pozycję samorządów, z którymi firmy nie będą

mogły konkurować na równych zasadach.

— Rozpoczęcie działalności wymagać będzie wprowadzenia zezwolenia prezesa UKE, jednak później organ regulacyjny nie zdoła skłonić jednostki samorządowej, by zaprzestała aktywności, która blokuje działalność przedsiębiorców na zasadach rynkowych — ostrzega Wacław Knopkiewicz.

Z kolei wątpliwości samorządów budzi konieczność uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, by pozyskać pieniądze unijne na inwestycje. Ponadto ułatwienia w realizacji projektów telekomunikacyjnych nie są wystarczające. Ograniczają się do regionalnych sieci szerokopasmowych budowanych przez samorządy lub z ich udziałem.

Co z kasą z UE dla firm

Jarosław Roszkowski, prezes Crowley Data Poland, jest zadowolony z ustawy, ale ma podobne wątpliwości.

— Ustawa szerokopasmowa stanowi znaczny postęp, chociaż rozwiązania w niej zawarte powinny zostać wprowadzone znacznie wcześniej. Są pozytywne, z których skorzystają wszyscy operatorzy — takie, jak łatwiejszy dostęp do drogi, w której kładziemy infrastrukturę, czy łatwiejsze otrzymywanie zezwoleń — mówi Jarosław Roszkowski.

Jego zdaniem, nowa rola samorządów to nadzieja, ale...

— Z jednej strony jest dobra, bo doceniła rangę infrastruktury telekomunikacyjnej, z drugiej może rodzić pewne obawy, że władze i przedsiębiorcy będą ze sobą konkurować — mówi prezes Crowleya.

Dodaje, że ustawa zawiera co prawda przepisy, które mają zapobiegać takim sytuacjom, ale w praktyce może dojść do konkurowania. Jego

zdaniem, w ustawie zabrakło ułatwień w pozyskiwaniu pieniędzy z UE przez operatorów telekomunikacyjnych.

— Położono nacisk na dystrybucję funduszy unijnych dla samorządów. Jednak moim zdaniem, to głównie operatorzy powinni budować sieci, bo mają do tego większe kompetencje — mówi Jarosław Roszkowski.

Nie dla każdego

Telekomunikacja Polska podkreśla zalety nowego prawa.

— Ustawa szerokopasmowa to krok w dobrym kierunku. Dziś uzyskanie wszystkich potrzebnych dokumentów może trwać nawet sześć miesięcy. Ustawa zawiera m.in. ułatwienia przy zdobywaniu decyzji w ramach planowania przestrzennego. Daje łatwiejszy dostęp do nieruchomości znajdujących się w gestii skarbu państwa. Inne ważne kwestie to np. obowiązek przystosowania nowo budowanych obiektów do okablowania czy możliwość ustanowienia współwłasności kabli światłowodowych przez kilka podmiotów — mówi Tomasz Nowakowski, dyrektor wykonawczy Grupy TP ds. Korporacyjnych, na konferencji „Nowa ustawa szerokopasmowa” zorganizowanej niedawno przez „PB”.

Brakuje mu w ustawie pewnych rozwiązań.

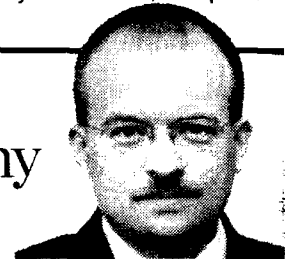
— Warte rozważenia byłoby przyznanie operatorom komercyjnym takich samych możliwości przyspieszenia procesów inwestycyjnych, jak samorządom. Szczególnie w przypadku takich inwestycji, jak sieci nowych generacji, których koszt jest bardzo wysoki, a także przy zagospodarowaniu tzw. białych pól — podkreśla Tomasz Nowakowski.



► **Poczekamy, zobaczymy:** Zakończenia ustawy są bardzo dobre, ale zobaczymy, jak jej wdrażanie wyjdzie w praktyce — mówi Jarosław Roszkowski, prezes Crowley Data Poland, teleoperatora dla biznesu. [FOT. WM]

3 PYTANIA DO...

Marcin Stefański: Czekamy na reakcję operatorów



1 Czy ustawa faktycznie ułatwi współpracę z operatorami przy budowie infrastruktury?

Marcin Stefański, dyrektor departamentu społeczeństwa informacyjnego i informatyki Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego:

Wszyscy mamy taką nadzieję. Od samego początku kibicowaliśmy tej ustawie, sami także wprowadzaliśmy do niej poprawki i pracowaliśmy nad jej ostatecznym kształtem. Liczymy na to, że znacznie przyspieszy ona realizację projektów i ułatwi budowę sieci dzięki skróceniu procedur oraz umożliwi samorządom łatwiejsze uzyskanie informacji o infrastrukturze od operatorów. Idziemy na pewno w dobrym kierunku, choć to czas poka-

że, czy rzeczywiście samorządy powinny brać na siebie ciężar budowy i eksploatacji sieci.

2 Jak przebiega budowa sieci szerokopasmowej w województwie pomorskim?

Przygotowujemy dokumentację. Musieliśmy poznać stan obecnej infrastruktury w województwie, co było dużym problemem, bo operatorzy niechętnie dzielili się z nami informacjami. Zastanawiamy się nad formułą realizacji inwestycji. Nie wiemy, w jaki sposób zachowają się operatorzy — więksi i mniejsi — czy będą zainteresowani uczestnictwem w tych projektach i czy zainwestują kapitał np. w ramach partnerstwa. Wszyst-

kie województwa starają się tak realizować te projekty, by były skuteczne, ale nie obciążały nadmiernie budżetów.

3 Czy nowe przepisy ułatwią wykorzystanie pieniędzy unijnych na regionalne sieci szerokopasmowe?

Dotychczasowe przepisy mocno to utrudniały. Nowa ustawa daje podstawę prawną do realizacji inwestycji związanych bezpośrednio z budową sieci internetowych i traktowania ich jako zadania własne, dlatego znacznie ułatwi samodzielną realizację projektów i korzystanie z pieniędzy unijnych. Wiedzieliśmy, że ta ustawa się pojawi, więc przygotowaliśmy projekty z myślą o niej. [MBE]

samorzady.pb.pl